

Folwark w Końskowoli w końcu XVIII w. jako siedziba administracji dóbr nadwiślańskich rodziny Czartoryskich.

Objęcie własności Puław oraz sąsiednich miejscowości przez Czartoryskich – drogą małżeństwa księcia Augusta Aleksandra Czartoryskiego z Zofią z Sieniawskich primo voto Denhoffową w roku 1732 – stało się nowym impulsem dla ich rozwoju i otworzyło chlubny etap historii naszego regionu, w którym Puławy zaistniały jako znaczący ośrodek kulturalny i polityczny I Rzeczypospolitej.

Niejako w cieniu siedziby książąt Czartoryskich rozwijała się Końskowola, w której zlokalizowano centrum administracji ich dóbr nadwiślańskich. Dlaczego właśnie ta miejscowość została wybrana przez księcia Augusta do pełnienia tej funkcji?

Niewątpliwie zadecydowały o tym względy historyczne. Końskowola już w XV w. stanowiła ośrodek klucza wsi należących do rodziny Konińskich (stąd nazwa miejscowości) herbu Rawa. W 1489 r. klucz ten przeszedł – w drodze małżeństwa z Anną z Konińskiej Woli – na Gabriela Tęczyńskiego, przedstawiciela jednego z najpotężniejszych rodów możnowładczych owego czasu. – Po tragicznej śmierci Gabriela w czasie wyprawy Jana Olbrachta do Mołdawii w 1497 r. rozpoczęty przez niego proces dołączania do klucza końskowolskiego kolejnych miejscowości kontynuowała wdowa po nim – Anna. Kolejny właściciel miejscowości, Andrzej Tęczyński, od 1527 r. hrabia Świętego Cesarstwa Rzymskiego, późniejszy wojewoda lubelski i kasztelan krakowski, starosta śniatyński i rohatyński uzyskał dla Końskowoli z rąk króla Zygmunta Starego w 1532 r. akt nadania praw miejskich. Wszystko wskazuje na to, że dobra końskowolskie zostały zorganizowane na wzór Tęczyna, pierwotnej siedziby rodu. Oznacza to, że ich centrum wyznaczały: dwór obronny, kościół pełniący funkcję mauzoleum oraz folwark dworski. Kolejni właściciele klucza: Andrzej wojewoda krakowski (zm. 1588), Gabriel wojewoda lubelski (zm. 1617) oraz Jan wojewoda krakowski (zm. 1632) podejmowali działania zmierzające nie tylko do terytorialnego rozwoju folwarku końskowolskiego, ale i do pozyskiwania dla jego potrzeb wykwalifikowanych rzemieślników. Już w końcu XVI w. znajdujemy wśród sług dworu m.in. zegarmistrza. Jednocześnie należy podkreślić, że właściciele klucza dbali o rozwój gospodarczy wszystkich miejscowości do niego należących. Szczególnie dotyczyło to Puław, które dzięki Tęczyńskim stały się konkurencyjnym w stosunku do Gołębia i Włostowic miejscem przeprawy przez Wisłę. Nie jest przypadkiem, że za rządów Izabeli z Tęczyńskich Daniłowiczowej w właśnie w Puławach filię swojej firmy handlowej ulokował kupiec toruński, Samuel Edwards (1645). W 1668 r. zmarła ostatnia przedstawicielka rodu

Tęczyńskich, Izabela z Tęczyńskich Opalińska, a miasto wraz folwarkiem przeszło na własność Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, męża jej jedynej córki – Zofii. Właśnie w Końskowoli ulokował on centrum administracji swoich licznych dóbr na Lubelszczyźnie. W 1674 r. liczba mieszkańców tzw. Zamku, a więc wspomnianego centrum administracji, wynosiła 42 osoby. Kolejna właścicielka klucza końskowolskiego, córka Stanisława i Zofii – Elżbieta z Lubomirskich Sieniawska, jedna z najpotężniejszych postaci życia politycznego i kulturalnego doby saskiej, dbając o rozwój Końskowoli, gdzie znajdowało się mauzoleum rodowe, w którym spoczęła m.in. jej matka i dziadkowie, puławski pałac uczyniła jedną ze swoich głównych siedzib. O jej zainteresowaniu sprawami całego klucza świadczy list, datowany na ostatni dzień lipca 1727 r., adresowany do proboszcza końskowolskiego, kanonika kamienieckiego Andrzeja Tucci, w którym informując go planowanym przyjeździe do Puław celem wydania „uniwersału do poddaństwa”, obiecuje się zająć zgłaszanymi przez niego sprawami Końskowoli.

Dnia 21 kwietnia 1732 r. w księdze miejskiej w Końskowoli zapisano: „Poczynają się zapisy za szczęśliwego panowania J.O. Pana Augusta Aleksandra (...) Księcia Czartoryskiego”.

Książę August, słusznie nazywany twórcą ekonomicznej potęgi rodu, która zapewniła Familii możliwość wywierania wpływu na życie publiczne kraju przez kolejnych kilkadziesiąt lat, znacznie rozbudował folwark końskowolski.

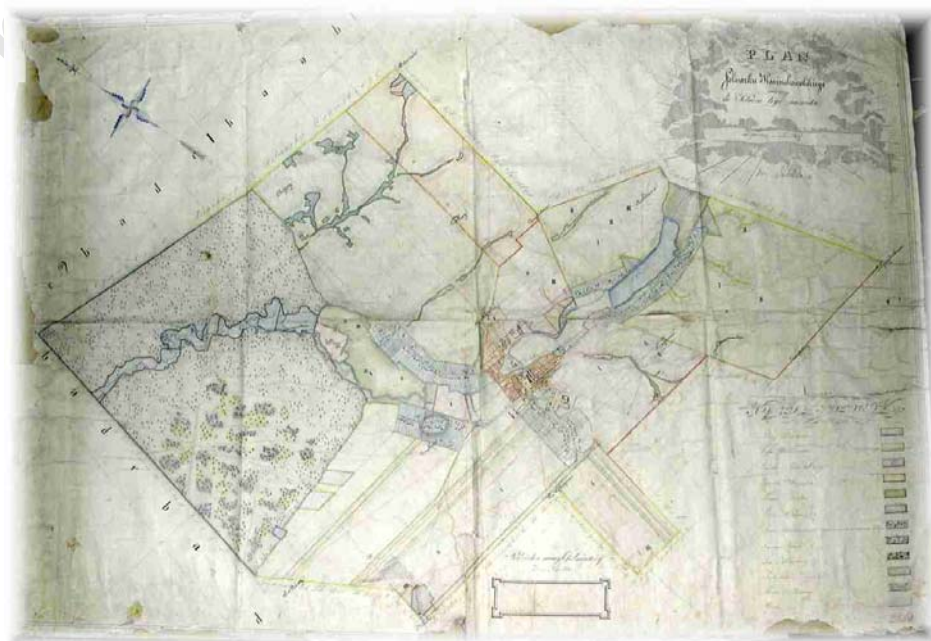
Dla potrzeb administracji w latach 1746-1747 wybudowana została murowana, parterowa rządcówka, zwana w treści *Inwentarza Dóbr Konińskowolskich ...*, spisane z polecenia Czartoryskich w 1779 r. „Dworem” lub „Zamkiem”. Stanowiła ona centrum zarządzania dobrami nadwiślańskimi Familii, obejmującymi 33 wsie, kilka miast, 7 wydzielonych folwarków oraz browary, gorzelnie, młyny, cegielnie, tartaki, karczmy czy manufaktury położone na ich obszarze. Sam folwark nazywany był w księgach miejskich i parafialnych Dworem (łac. Aula).

Z *Inwentarza* wiemy, że obok istniejących już wcześniej dwóch browarów, na folwarku w latach 1761-1766 wybudowano dwupiętrowy mielcuch (pomieszczenie do suszenia jęczmienia), chmielnik oraz nowy browar. Produkowano tu co najmniej dwa rodzaje piwa – zielone oraz „Ordynaryjne”, a więc zwyczajne. W Gorzelni, istniejącej zapewne już za poprzednich właścicieli, wyrabiano „Gorzalkę Alembikową”. Na terenie folwarku wybudowano również Spichlerz, Młyn (1771 rok), stodoły (1778-1779), obory, owczarnię i trzy stajnie. Infrastrukturę Folwarku uzupełniały: piwnica do przechowywania piwa oraz studnie. W jego obrębie urządzono także cztery ogrody.

Czartoryscy zadbali o uposażenie swoich urzędników, odpowiedzialnych za zarządzanie majątkiem. Na folwarku znajdowały się bowiem „rezydencje”: Ekonomy, Pisarza Browarnego, Piwowara i Pisarza Prowentowego. Wyższe funkcje urzędnicze sprawowali – co do zasady – przedstawiciele stanu szlacheckiego. Funkcja Ekonomy – zarządcy klucza była niezwykle prestiżową, a Czartoryscy obdarzali nią przede wszystkim osoby zaufane. Ciekawostką jest fakt, że żona jednego z Ekonomów – Teresa Dąbrowska (zm. 1760) – została pochowana w tzw. krypcie północnej kościoła parafialnego w Końskowoli, gdzie wcześniej złożono ciała Izabeli z Tęczyńskich oraz jej męża Łukasza z Bnina Opalińskiego, jak również przedstawicieli zaprzyjaźnionej z Czartoryskimi rodziny Witkowskich. O ilości urzędników administracji klucza pochodzących ze stanu szlacheckiego świadczy i to, że tzw. „Krypcie szlacheckiej pod ołtarzem św. Andrzeja” kościoła parafialnego w Końskowoli w latach 1749-1787 złożono ciała ok. 40 osób – dorosłych i dzieci – zamieszkujących czy związanych z tzw. Dworem.

Wspominany *Inwentarz* wskazuje również, że Czartoryscy otaczali opieką rzemiosło, które musiało przynosić im znaczne zyski. W obrębie folwarku znajdowały się budynki mieszkalne wyposażone w warsztaty, w których mieszkali i pracowali: bednarz, stolarz, kowal, siodlarz, owczarz, ślusarz, cieśla, felczer – prowadzący lazaret, powroźnik, tkacz oraz gwoździarz. Wybudowano również budynek na warsztat kapelusznika, ale brak w *Inwentarzu* informacji, czy taki rzemieślnik podjął pracę w Końskowoli.

Do folwarku przynależały też młyn wraz z mieszkaniem młynarza, zlokalizowany nad Kurówką w pobliżu stawu założonego w 1748 dla jego potrzeb, jatka rzeźnicza, warsztat garbarza, cegielnia oraz karczma w Skowieszynie.



*Mapa folwarku
końskowolskiego
z 1827 r.*

Gospodarka folwarku opierała się jednak w podstawowej mierze na produkcji rolnej. Obejmował on powierzchnię 1294 mórg ziemi, co daje około 712 hektarów. Do pracy na polach właściciele obowiązani byli w głównej mierze mieszkańcy okolicznych wsi, odrabiający tzw. pańszczyznę, wysokość której dochodziła do 150 dni w roku. W większości przypadków była ona jednak niższa i wahała się w granicach 70-100 dni rocznie.

Jakkolwiek mieszkańcy samego miasta Końskowola także byli zobowiązani do pracy na rzecz majątku właścicieli, to jej wymiar był bardzo ograniczony, bo wynosił maksymalnie 2 dni w ciągu roku. Spoczywał na nich jednak obowiązek płacenia czynszu od posiadanych nieruchomości (w 1779 r. mieszczaństwo łącznie obowiązani byli wносить 112 złotych polskich z tego tytułu) oraz utrzymywania w należytym stanie ulic miejskich i grobli na stawie. *Inwentarz* stanowi też, że mieszkańcy Końskowoli obowiązani byli „Wina Pańskie gdy przyjdą do Piwnicy Puławskiej składać y windować”. O tym, jak umiarkowanie uciążliwe były obowiązki mieszczaństwa względem chłopów świadczy fakt, że tylko mieszkańcy Starej Wsi, oprócz należnej pańszczyzny obowiązani byli płacić roczny czynsz w wysokości 368 złotych polskich oraz tzw. stróżne w wysokości 57 złotych polskich.

Mapa folwarku końskowolskiego z 1829 r. pozwala zauważyć, że stanowił on potężne założenie – zdaniem wielu historyków unikatowe w skali kraju. Dla porównania, należący do administracji końskowolskiej folwark w Pożogu zajmował powierzchnię ok. 340 ha, a na jego terenie znajdowały się tylko: drewniany budynek folwarczny, piwnica, spichlerz drewniany, dwie obory, dwie stodoły, dom owczarza oraz ogród. Warto w tym miejscu przypomnieć, że na terenie tego właśnie folwarku Izabela Czartoryska założyła przed rokiem 1804 szkółki drzew i krzewów ozdobnych oraz kilkuhektarowy ogród w stylu angielskim, opisany w będącym jej autorstwa dziele „Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów przez I.C.”

Jakkolwiek zagadnienie znaczenia Dworu końskowolskiego jako centrum administracji nadwiślańskich dóbr Czartoryskich wymaga dalszych pogłębionych badań, już dziś można zauważyć, że nieuprawnione są głosy, że wzrost znaczenia Puław, jaki nastąpił w końcu XVII i XVIII w., prowadził do upadku znaczenia innych miejscowości klucza. Nawet pobieżna analiza dokumentów oraz informacji o polityce gospodarczej tego rodzaju świadczy bowiem, że w ich zamierzeniu miejscowości te miały tworzyć jednolity organizm gospodarczy.

Przemysław Pytlak